

Dura sex.. (taa)
Twardy sex..
Czy naprawdę tego chcesz ?

Na moje oko spoko, ma klasę, czym oddychać
Jak na imię ma pytam, proponuje kielicha
Komplementy od Rycha, przecież widzę, że jest spięta
Jest piękna, złapie haczyk, będę mógł przejść do sedna
U mnie czy u ciebie tylko uśmiecha się słodko
Mówi o szkole w południe, że ma egzaminy trudne
Spoko wypalam, uwiniemy się szybko
Zostawimy coś na sen, kilka godzin to wszystko
Ona nie jest tanią dziwką, nic z tych rzeczy, cedzi z wolna
Po to tylko bym zaprzeczył, to dziewczyna wyjątkowa
Inne mogą się schować bo z reguły to ona
Nie rozmawia z obcymi, a żeby się całować
Kilka minut później już u niej wiesz co zgadnij
Zrywam z niej majtki, ściskam piersi, pośladki
Smakuje słodkie wargi, patrzę jak ściąga mi slipy
Wkłada go w gorące usta, nie ma lipy, lecimy
Kładę ją na podłodze, bez zastanowienia wchodzę
Ona patrząc mi w oczy szepcze: "uważaj proszę".
Na co mam uważać i zapala się kontrolka
Spóźniony alarm po alkoholu, jointach
Pewnie nie bierze pigułek, no tak już rozumiem
W sumie niezła zabawa, najpierw palec w nią wsunę
W kieszeni w spodni durex, nawet cała paczka gumek
Lecz nie użyłem, smutek, martwić będę się potem
Teraz powtórzmy to kotek, bo ponownie mam ochotę
Na przypadkowy kontakt, pod wpływem głupoty
Już po wszystkim leżymy, jest strach o brak miesiączki
Mój strach temat rzeźączki, wraz z końcem przyjemności
To byłby mały pikuś, przygody efekt uboczny
Ale pamiętaj chłopak, że HIV jest niewidoczny
Że wirusowe C możesz teraz mieć
I całą resztę, co tam sobie chcesz
Wyrwać dziewczynę w klubie jaką prosta to rzecz
A potem kminić temat, o kurwa mam AIDS
Lepiej żyj ze świadomością, że ten błąd mógł cię zabić
Zastanów się chłopaku, dziewczyno chcesz się zarazić?

Lubisz tak pogrywać, wykończy cię ten hazard
Gdy dopadnie cię zaraza, przegrasz jak Ofra Haza
Nie zamierzam ci przeszkadzać w tej zabawie tak się zdarza
Po wszystkim złapiesz więcej niż porannego kaca x2